

„Wąż i ona”/Recital Wortmanna

OFF/ON

- Tym razem na naszej wirtualnej scenie utwory autorów odległych od siebie nie tylko dlatego, że dzieliło ich całe stulecie i ocean: Fredry i Sondheima. Pierwszy doskonale znany, ale podany zupełnie inaczej niż przywykliśmy, drugi - w Polsce rozpoznawalny mniej, niż jego własna twórczość - mówi Krzysztof Wawrzyniak, kierownik artystyczny festiwalu OFF-Północna i jego pomysłodawca.
- Nasze propozycje na majówkę doskonale obrazują różnorodność teatru muzycznego, który chcemy przybliżyć publiczności we wszystkich jego wymiarach.

Projekt OFF/ON to pomysł Teatru Muzycznego na to, by - z powodu epidemii - nie rezygnować całkowicie z tegorocznej edycji festiwalu OFF-Północna, której program przeniesiono na przyszły rok. Przez miesiąc w każdy weekend prezentowane są dwa wydarzenia zarejestrowane w ubiegłych latach, a towarzyszą im wirtualne spotkania z twórcami.

Trochę inny Fredro

W piątek, 1 maja od g. 18.00 w blogu Muzyczny Wirtualnie przekonać się będzie można, jak Teatr INNI zaadaptował jedną z najlepszych komedii Aleksandra Fredry. „Wąż i ona” to uwspółcześniona wersja sztuki „Mąż i żona”, a główni bohaterowie Wacław, Alfred, Elwira i Justysia to postaci na wskroś nowoczesne. Spektakl osadza ich w łożu małżeńskim, w którym z upodobaniem uprawiają erotyczną grę pozorów, traktując zasady religii i moralności wyjątkowo instrumentalnie. Za tę adaptację i reżyserię przedstawienia odpowiada Dominika Maria Malczyńska, za muzykę Piotr Yor Grabowski, na scenie występują: Paweł Ferens - Wacław, Dominika Maria Malczyńska - Elwira, Patryk Pawlak - Alfred, Judy Turan - Justysia.

Recital Marcina Wortmanna

Dzień później - w sobotę, 2 maja, o g. 18.00 Marcin Wortmann przy wsparciu Anny Gigiel oraz zespołu muzycznego zabiorą publiczność do zupełnie innego świata. Zaprezentują piosenki z musicali Stephena Joshuy Sondheima takich jak: „Passion”, „Sweeney Todd: The Demon Barber of Fleet Street”, „Company”, „A Little Night Music”, „Sunday in the Park with George”, „Anyone Can Whistle” i „The Frogs”. W Polsce rzadko przypomina się, że Sondheim to postać mająca niewątpliwie istotny wpływ na rozwój teatru muzycznego i jedna z jego najjaśniejszych gwiazd: wybitna osobowość - kompozytor, autor tekstów, laureat Grammy i posiadacz Oscara. Stąd program pod tytułem „Sondheim, którego nie znamy” opracowany przez Marcina Wortmanna. Artysta niezwykle wszechstronny - wokalista jazzowy, śpiewak operowy, skrzypek, aktor i tancerz do współpracy zaprosił Annę Gigiel - aktorkę i wokalistkę, od lat związaną z Teatrem Muzycznym Roma w Warszawie. Akompaniują im zespół w składzie Dawid Lubowicz - skrzypce, Wojtek Hartmann - skrzypce, Marek Czech - altówka, Krzysztof Lenczowski - wiolonczela, Kuba Matuszczyk - fortepian.

Festiwalowe spektakle są w każdy weekend udostępnione w blogu Muzyczny Wirtualnie online na 48 godzin. A szczegóły programu kolejnych tygodni prezentowane są na stronie www.offpolnocna.com.

Klimatyczny Muzyczny

Chociaż zamknięty dla widzów, Teatr Muzyczny w Łodzi nie zasypia. Zgodnie z zapowiedziami sprzed kilku miesięcy, kiedy rozpoczęło się ekologiczne przedsięwzięcie „Klimatyczny Muzyczny”, zmienia swoje otoczenie w przestrzeń przyjazną dla ludzi i owadów. Wkrótce wokół teatru zakwitną miododajne nagietki, bławatki i maki czy pachnąca maciejka.

Proekologiczny projekt „Klimatyczny Muzyczny” to głos artystów w sprawie konieczności dokonania zmian w naszym podejściu do przyrody. – Zaczynamy od naszego najbliższego otoczenia. Chcemy, by stało się bardziej zielone i przyjazne dla wszystkich naszych sąsiadów, również dla owadów i ptaków. Jesienią zamontowaliśmy hotel dla owadów i zasadziliśmy wrzosa, czyli jedno z najpopularniejszych roślin miododajnych. Teraz wysialiśmy kolejne gatunki, które nie tylko pięknie pachną, ale też przypominają łąkę – mówi Grażyna Posmykiewicz, dyrektor Teatru. – Późną wiosną przed teatrem zrobi się naprawdę pięknie – zapowiada i dodaje, że wkrótce pojawi się tu kolejny hotel dla owadów.

Rośliny miododajne pomagają chronić bioróżnorodność lokalnego ekosystemu, bo dostarczają pożywienia pożytecznym owadom, bez których równowaga w przyrodzie byłaby zagrożona. W ostatnim czasie ograniczanie roślinności w miastach, strzyżenie trawników oraz stosowanie pestycydów zmniejszyły populację pszczoł czy trzmieli, dlatego potrzebują one ze strony ludzi ochrony i wsparcia, takiego jak działania w ramach projektu „Klimatyczny Muzyczny”.

– Z czasem chcemy zagospodarować wszystkie kawałki ziemi otaczające teatr, tak by zrobiły się zielone – podkreśla Posmykiewicz. Tymczasem za kilka tygodni trawniki wokół teatru – pasy wzdłuż budynku i w zielonym zakątku przy bocznym wejściu nabiorą barw dzięki mieszankom roślin miododajnych, wabiących motyle i cieniulubnych, takich jak maciejka, ogórecznik lekarski, nagietek, chaber bławatek, kolendra siewna, ślaz dziki liliowy czy łąkowa szalwia niebieska.

mat.prasowe /pi

Foto: M. Matuszak